**Luno - bezpieczny portfel BTC and ETH**

**Luno, portfel walut cyfrowych, istniejący na rynku od 2013 roku, wszedł w ubiegłym roku do Europy, a od niedawna, skupia się na krajach Europy Wschodniej, w szczególności Polsce. Luno działa na 3 kontynentach, w 40 krajach.**

Siedziba główna firmy znajduje się w Londynie. Firma posiada również biura w Singapurze, Malezji, Indonezji i Południowej Afryce, gdzie pracuje wielu członków zespołu. Łącznie, zespół tworzy blisko **200 osób**.

“*Decyzja o otwarciu tak wielu biur podyktowana była różnicami na poszczególnych rynkach. Zarówno w zachowaniach klientów, jak i regulacjach branżowych. Zależy nam aby dostarczać na każdym naszym rynku produkty i usługi dopasowane do potrzeb klientów i jesteśmy przekonani, że lokalizacja produktu jest tutaj kluczem. Z tego powodu zatrudniamy lokalnych pracowników, którzy rozumieją różnice na poszczególnych rynkach i pomagają nam budować globalną pozycję, z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań*” - wyjaśnia Magdalena Gołębiewska, przedstawiciel firmy na region Europy Wschodniej, w tym Polskę.

Luno oferuje łącznie 3 produkty:

l [Portfel Luno](https://cyfrowaekonomia.pl/luno-czytelny-i-intuicyjny-portfel-bitcoin/) - dla wszystkich, ktorzy chca kupic/sprzedac Bitcoin/Ethereum

l **Giełda Luno** - dla profesjonalnych “trejderów”

l **Merchant services** - usługi dla eCommerce.

W Europie, priorytetem dla spółki są głównie entuzjaści kryptowalut. Zarówno osoby, które po raz pierwszy kupują waluty cyfrowe, jak i wysyłają i przyjmują płatności w kryptowalutach, traktują je jako inwestycje czy też krótkoterminową spekulację. Luno, swoja strategie oparło na tezie, iż coraz więcej osób kupuje waluty cyfrowe, mimo że nie są oni profesjonalnymi “trejderami”. Przeciętny “Kowalski” zaczyna interesować się walutami cyfrowymi, kupować, sprzedawać, inwestować. Bitcoin czy Ethereum stały się tak popularne, że ciężko w dzisiejszych czasach znaleźć kogoś kto nie słyszał o Bitcoinie, a prawie każdy ma przynajmniej jednego, jeśli nie kilku znajomych, którzy posiadają walutę cyfrową.

Jeszcze niedawno Bitcoin, czy wszelkiego rodzaju inne kryptowaluty, były domena technologicznych geeków, profesjonalnych inwestorów czy też innowatorów, dziś, na naszych oczach stają się “chlebem powszednim”. Luno zanotowało ten trend i postawiło na dotarcie do przeciętnego obywatela. Nie musi być zaawansowanym technologicznie graczem, inwestorem, ani nawet wiedzieć na czym dokładnie polega blockchain, czy jak przebiega transakcja. Musi po prostu chcieć kupić Bitcoin. **Z Luno, jest to możliwe już przy minimalnej inwestycji 1 EUR**. W kilka klików każdy, dosłownie w kilka klików może założyč konto, zdeponować środki na wallecie i .. kupować ;) Bariera wejścia jest tak niska, iż można zaryzykować stwierdzenie, że nawet początkujący użytkownik internetu nie będzie miał z tym procesem problemu. Właśnie z uwagi na zmieniający się profil użytkownika walut cyfrowych, **Luno** postawiło na przyjazny interfejs, dzięki któremu kupowanie i sprzedawanie kryptowalut jest na tyle proste, że każdy może kupić Bitcoin i Ethereum w kilka sekund, za pomocą zaledwie kilku kliknięć. Również ten powód stoi za rebrandingiem firmy, która jeszcze niedawno nazywała się BitX. Na poczatku zeszłego roku, zdecydowała się jednak na zdecydowanie bardziej przyjazna i mniej techniczna nazwę - **Luno.**

*“Mamy w ofercie również giełdy wymiany (platformy dla profesjonalistów), a także otwartą platformę dla eCommerce opartą o integrację poprzez API i pozwalającą na przyjmowanie płatności np. w eSklepach, jednak na teraz,* ***naszym głównym produktem na rynek Unii Europejskiej jest portfel****.* ***Celem jest dostęp do walut cyfrowych dla każdego, z każdego miejsca na ZIemi*** - podsumowuje Gołębiewska.

**Przechodząc jednak do kwestii bezpieczeństwa, gdyż ta wydaje się najistotniejsza w branży walut cyfrowych.** Historia nauczyła nas, że zdarzają się na tym rynku podmioty nieuczciwe, zarówno giełdy, jak i portfele, na których wiele osób trzyma kryptowaluty. W przypadku giełdy, można ją traktować jako platformę tylko do handlowania, a same waluty trzymać na portfelach sprzętowych. Jednak nie rozwiązuje to problemu w przypadku np. zgubienie portfela, jego kradzieży, awarii sprzętu etc.. To trochę jak trzymanie walut pod materacem. Niby bezpieczne, o ile mamy dobrze zabezpieczone mieszkanie, jednak dość uciążliwe.

Zdecydowanie wygodniejsze i łatwiejsze, szczególnie dla mniej zaawansowanych użytkowników, jest korzystanie z portfeli elektronicznych. Takim przykładem jest właśnie **Luno**. W momencie kiedy zdecydujemy się na trzymanie waluty w portfelu elektronicznym, zanim wybierzemy dostawcę warto przeprowadzić skan ofert dostępnych na rynku:

l Należy wybrać renomowany podmiot, z udokumentowaną historią, istniejący na rynku od minimum kilku lat

l Należy zweryfikować tożsamość założycieli jak i pracowników

l Warto poczytać opinie o dostawcy w mediach, zarówno lokalnych jak i międzynarodowych, a także sprawdzić porównywarki i opinie na TrustPilot czy w Google Store, AppStore

l Należy upewnić się, że dany podmiot posiada skuteczne procedury przeciwdziałania praniu pieniędzy (AML), weryfikacji klienta (KYC) i finansowania terroryzmu (ATF)

l Dobrą praktyką jest zweryfikować, jakie podmioty są na liście inwestorów w dany podmiot. W przypadku Luno są to: **Naspers** (właściciel między innymi doskonale znanej na polskim rynku marki PayU czy OLX), **Digital Currency Group New York**, oraz **Balderton Capital** (inwestor np. W marke Revolut).

Spółka **Luno**, w sekcji związanej z bezpieczeństwem, wymienia także zabezpieczenia jak poniżej:

l Luno przechowuje środki, korzystając z zabezpieczeń typu multi-signature, przy współpracy z niezależnymi podmiotami, z których każdy musi dokonać osobnej autoryzacji

l Klucze prywatne do funduszy offline są przechowywane w różnych skarbcach bankowych, rozsianych w wielu miejscach na całym świecie

l Wrażliwe informacje o klientach są szyfrowane, a hasła klientów przechowywane w postaci skróconej. Oznacza to, że nikt (łącznie z personelem w Luno) nie ma dostępu do haseł klienta

l Luno przeprowadza regularne audyty finansowe i bezpieczeństwa, aby upewnić się, że niemożliwym jest dostanie się do systemu.

**CEO i założyciel spółki Luno, zapytany o bezpieczeństwo odpowiada:**

“*Mamy ponad 1,6 miliona klientów, którzy nam zaufali – kupują/sprzedają i przechowują Bitcoiny i Ethereum w naszym portfelu od 5 lat. Oni są najlepszą weryfikacją jakości i bezpieczeństwa naszych usług. Z powodzeniem działamy w 40 krajach i przeprocesowaliśmy* ***ponad 2 miliardy dolarów.*** *Jesteśmy dumni z bycia liderem i jednym z najbardziej szanowanych graczy w swojej dziedzinie. Zabezpieczamy konta Luno 2-czynnikowym uwierzytelnianiem (****2-factor authentication****), jak również mamy zaawansowane procedury* ***KYC*** *(Know Your Customer) dla klientów operujących na wysokich kwotach. Warto wspomnieć również o “****cold storage****” i “hot wallet”. Większość funduszy przechowujemy w “cold storage” (****ponad 80%****), które są swoistymi “skarbcami” rozsianymi po całym świecie, zabezpieczonymi wieloma podpisami, z kluczami prywatnymi. -* wylicza Marcus Swanepoel, CEO i założyciel Luno - *Kiedy rozpoczynaliśmy naszą przygodę z technologią blockchain, w 2013 r., budowaliśmy* ***krypto-systemy dla banków*** *(np. Standard Chartered Bank). Jak wiadomo, takie instytucje mają bardzo wysokie standardy bezpieczeństwa, których musieliśmy przestrzegać. Dużo nas to doświadczenie nauczyło. Wielu graczy twierdzi, że mają “bezpieczeństwo na poziomie banku” co w wielu przypadkach nie jest prawdą, Luno faktycznie ma zabezpieczenia na poziomie banku! Więcej informacji na temat naszych zabezpieczeń można znaleźć tutaj:* <https://www.luno.com/en/security>”. - dodaje Swanepoel.

**W sieci można znaleźć bardzo pozytywne opinie Klientów Luno o samej aplikacji, jak i usłudze ogólnie. Pytaniem pozostaje jak Polscy Klienci przyjmą nowy portfel na rodzimym rynku.**